



22 bm. nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Unii Br- mańskiej U Ba Saw złożył w Belwederze na ręce przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochab listy uwierzytelniające. Na zdjęciu: E. Ochab i U Ba Saw wymieniają uścisk dłoni po wręczeniu li- stów uwierzytelniających. CAF — fot. Langda

Pod przewodnictwem tow. Jumzagijna Cedenbała Delegacja partyjno-rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)
Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL 23 bm. w godzinach porannych przybyła do Polski z wizytą przyjacielską partyjno-rządową delegacja Mongolskiej Republiki Ludowej.
Delegacji przewodniczy i sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, przewodniczący Rady Ministrów MRL — Jumzagijn Cedenbał.
Na powitanie gości Warszawa przybrała odświętny wygląd. Ulice są udekorowane flagami w barwach narodowych Mongolii i Polski, transparenty powitalne głoszą hasła przyjacielskiej współpracy między narodami obu bratnich krajów. Na gmachu Komitetu Centralnego PZPR portrety Jumzagijna Cedenbała i Władysława Gomułka.
Barwami narodowymi Mongolii i Polski udekorowane jest również lotnisko na Okęcu. Na budynku portu lotniczego — portret J. Cedenbała.
Punktualnie o godz. 10 ląduje na Okęcie samolot wiozący delegację MRL, któremu od granicy państwa towarzyszyła honorowa eskorta myśliwców odrzutowych. Po chwili z samolotu wysiadają Jumzagijn Cedenbał i pozostali członkowie delegacji.
Wraz z delegacją przybył ambasador PRL w Mongolii — Stanisław Tkaczew.
Władysław Gomułka, z małżonką, Józef Cyrankiewicz i członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych witają serdecznie przywódcę Ludowej Mongolii i pozostałych gości.
Orkiestra gra hymny narodowe Mongo- lii i Polski.

Uroczystości 20-lecia Uniwersytetu im. Marii Curie- Szkłodowskiej w Lublinie

LUBLIN (PAP)

W piątek — w 20-tą rocznicę wydania dekretu PKWN o powołaniu do życia pierwszej po wojnie wyższej uczelni w kraju — Uniwersytetu im. Marii Curie-Szkłodowskiej, w Lublinie odbyły się kulminacyjne jubileuszowe uroczystości lubelskiej uczelni.

W uroczystościach tych wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z członkami Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa — Edwardem Ochabem i sekretarzem KC PZPR — Witoldem Jarosińskim. Do Lublina przybyli także naukowcy zagraniczy z NRD, Węgier, Włoch i Związku Radzieckiego. Reprezentowane są wszystkie polskie uniwersytety.

W godzinach porannych na uroczystej inauguracji roku akademickiego 1964/65 na Uniwersytecie Marii Curie-Szkłodowskiej, wręcono wysokie odznaczenia państwowe 16 pracownikom naukowym tej uczelni.

O godz. 16-tej nastąpiło odsłonięcie pomnika „pa- tonki lubelskiego uniwersy- tetu — Marii Curie-Szkłodowskiej.”

Wczoraj także odbyło się spotkanie młodzieży lubel- rkiego środowiska akade- mickiego z przedstawicie- lami władz centralnych i wojewódzkich.

W programie młodzieżo- wym przewidziano również występy studenckich tea- trów amatorskich.

Pogrzeb ofiar tragicznej katastrofy lotniczej pod Beogradem

MOSKWA (PAP)

23 bm. odbył się w Moskwie pogrzeb marszałka Siergieja Biriuzowa i innych członków radzieckiej delegacji wojsko- wej oraz załogi samolotu, któ- rzy zginęli w katastrofie lot- niczej w pobliżu Beogradu.

Przed południem do Domu Związków Zawodowych, gdzie umieszczono urnę z prochami marszałka Biriuzowa, przyby- wały dziesiątki tysięcy miesz- kańców Moskwy oraz wojsko- wcy, aby oddać ostatni hołd bohaterowi Związku Radzie- ckiego, narodowemu bohater- wi Jugosławii.

Pierwszą wartę honorową zaciągnęli: Leonid Brźniew, Anastas Mikołaj, Aleksiej Kosi- gyn i inni przywódcy KPZR i rządu radzieckiego.

Wartę honorową pełnili rów- nież delegacje bratnich kra- jów socjalistycznych. Wieniec złożył m. in. wiceminister obrony narodowej PRL, generał broni Zygmunt Duszyński.

Podczas pogrzebu żałob- nego na Placu Czerwonym przemówienie wygłosił mini- ster obrony ZSRR marszałek Rodion Malinowski.

Urne z prochami marszałka Biriuzowa umieszczono w ni- szy w murze krematorium.

Tego samego dnia odbył się pogrzeb innych ofiar katastro- fy pod Beogradem.

W dniu wczorajszym przybył do Krakowa wicepremier rządu Zjedno- czonej Republiki Arabskiej dr M. Fawzi wraz z mał- żonką. W pierwszym dniu pobytu wicepremier Faw- zi zwiedził m. in. Wawel zapoznając się z Państwo- wymi Zbiorami Sztuki.

Na zdjęciu: wicepremier dr M. Fawzi zwiedza Wa- wel w towarzystwie prze- wodniczącego Prezydium RN m. Krakowa mgr Zbli- gniewa Skolickiego.

Fot. E. Wegłowski

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
Gazeta
Kraków,
24 i 25
październik 1964 r.
SOBOTA — NIEDZIELA
Rok XVI
Cena 50 gr
Nr 254 (5091)
Wyd. A
Krakowska
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ



Wicepremier ZRA dr M. Fawzi w Krakowie

(Inf. wł.) Coraz żywsze są kontakty Polski ze Zjednoczo- ną Republiką Arabską, coraz częstsze są też wzajemne wy- miany wizyt dyplomatycznych. W ostatnich latach poważnie wzrosła wymiana gospodarcza między obu krajami, a w Zjed- noczonej Republice Arabskiej pracują także polscy specja- liści. Dowodem tych rozwijających się kontaktów między oboma narodami może być także wizyta w naszym kraju wicepremiera Zjednoczonej Republiki Arabskiej dr Mahmu- da Fawzi'ego, który przybył do Polski na zaproszenie mi- nistra spraw zagranicznych, Adama Rapackiego. Wicepremie- rowi towarzyszy jego małżonka oraz współpracownicy.

W dniu wczorajszym wicepremier dr M. Fawzi, jego mał- żonka oraz inne osobistości, przybyli do Krakowa. Naszego Gościa, któremu towarzyszą także dyrektor generalny MSZ J. Michalowski z małżonką oraz wicedyrektor protokołu dy- plomatycznego ambasador J. Zambrowicz — powitali w imie- niu władz miejskich przewodniczący Prezydium RN m. Kra- kowa mgr Zbigniew Skolicki oraz jego zastępca dr J. Gali- cki. Wraz z wicepremierem Fawzi przybył do naszego miasta ambasador ZRA w Polsce — Saad A. Afra.

W pierwszym dniu pobytu w Krakowie wicepremier dr M. Fawzi zwiedził zabytki naszego miasta, Państwowe Zbio- ry Sztuki na Wawelu, Collegium Maius oraz wziął udział w uroczystym śniadaniu, wydanym na jego cześć przez przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Krako- wa mgr Z. Skolickiego. W czasie śniadania wicepremier dr M. Fawzi oraz prezes mgr Z. Skolicki wygłosili toasty.

W godzinach wieczornych goście z ZRA obecni byli na przedstawieniu „Krakowiaków i górali” w Teatrze im. J. Słowackiego.

W dniu dzisiejszym dr M. Fawzi zwiedzi Instytut Zootech- nici, Hutę im. Lenina oraz Wieliczkę. (jók)

TOKIO 10-24 X 1964 XVIII IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Red. Ryszard Malinowski donosi z Tokio:

Wielki sukces polskich pięściarzy

Trzy złote, jeden srebrny, trzy brązowe medale!

Trzy razy polska flaga wędrowała na najwyższy masz- ty trzy razy ze wzruszeniem wysłuchaliśmy wczoraj Mazur- ka Dąbrowskiego w Hali Korakuen Ice Pallace. Sprawcami tak wspaniałej uczy sportowej byli nasi bokserzy: Józef Grudzień, Jerzy Kulej i Marian Kasprzyk. Jest to bezsprze- cznie największy triumf polskiego sportu. Trzy złote me- dale, jeden srebrny, trzy brązowe — to efekt świetnego wy- szkolenia, wspaniałej postawy naszych pięściarzy. Ich za- sługa w tym największa, nie można jednak zapomnieć o tym, który wiele wysiłku i pracy włożył w przygotowanie naszej ekipy bokserkiej — o trenerze Feliksie Stammie. Nie zawahaliśmy się jego umieścić na zdjęciach przed na- szymi bokserami. Duże zasługi w wyszkoleniu polskich pię- ściarzy położył również drugi trener Paweł Sztydo.

Zaczęło się od spotkania w wadze muszej Artur Olech — Atzori (Włochy). Pierwsze starcie wyrównane. Polak co- raz częściej jednak przechodzi do ataku. Atzori madrze kon- truje i zbiera punkty. W ostat- niej rundzie następuje obu- stronna wymiana ciosów, Ole- ch ma lepszą końcówkę. Werdykt sędziowski — 4:1 dla Włocha... Wygraną Polakowi przyznał tylko sędzia węgier- ski 60:59. Pozostali punktowa- li dla Włocha — 59:58, 60:59, 59:59, 60:58.

Najpiękniejszą walkę o- stczyli w wadze piórkowej Stie- paszkin (ZSRR) i Villaneuva (Filipiny). W dwóch pierw- szych rundach przeważał Fi- lipińczyk. W ostatnim starciu zaczęły mu mocno krwawić łuki brwiowe. Ostro finiszuje Stiepaszkin, któremu sędzio- wie przyznają zwycięstwo sto- sunkiem głosów 3:2. Werdykt ten był żywo komentowany wśród dziuraczy i sędziów.

Waga kogucia — szal, entu- zjazm na widowni. W ringu będzie walczył reprezentant gospodarzy Sakurai. Pięściarz ten w pięknym stylu zwycię- żył przez tko Shina (Korea Płd.).

Znowu na ringu polski pię- ściarz — Józef Grudzień. Jego przeciwnikiem jest Baranni- kow (ZSRR). Polak doznał już z tym bokserem porażki w Moskwie. Grudzień zaczął bardzo ostrożnie, starał się u- trzymać przeciwnika na dys- tans. O wyniku walki decydo- wała trzecia runda. Polak jest aktywniejszy, śmiało atakuje, nabiera wiary w swe siły. Końcówka wyraźnie należy do



Trener Feliks Stamm



Józef Grudzień



Jerzy Kulej



Marian Kasprzyk

DZIERŻONIÓW ROZBUDOWUJE SIĘ...
Dzierżoniów (woj. wro- cławski), który liczy o- becnie 31 tys. mieszkań- ców (przed wojną zaledwie 15 tys.) — potrzebuje co- raz więcej mieszkań. Wy- budowano już wiele, a o- statnio buduje się w da- lszym ciągu nowe osiedle tzw. „kolorowe”. Do koń- ca 1970 r. zamieszka tam ok. 10 tys. ludzi.
Równocześnie trwają prace przy budowie dru- giego osiedla mieszkani- owego, które nazwano „Zio- tym”. Zakończenie budo- wy tego osiedla przewi- dziane jest również do ro- ku 1970. Godną podkreś- lenia jest inicjatywa Mie- jskiej Rady Narodowej w Dzierżoniowie: mieszkańcy nowego osiedla w czynie społecznym porządkują te- ren w pobliżu domów. Projekt zagospodarowania osiedla opracował bezin- teresownie zespół inżynie- rów.
CAF — fot. Wołoszczyk



Z obrad Egzekutywy KW Losy wniosków przedzjazdowych

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie na swym wczorajszym posiedzeniu zapo- znała się z przebiegiem oraz sposobem załatwiania wniosków i propozycji wysuniętych w dyskusji przed- zjazdowej — przez zakłady, przedsiębiorstwa i rady narodowe.

Całokształtem prac, związanych z procesem za- łatwiania i wprowadzania w życie wniosków, zajmuje się — na szczeblu powiatu — specjalne komisje. Ogólna liczba zarejestrowanych wniosków wynosi ponad 12.600, z czego ok. 10 tys. — to propozycje, któ- rych realizacja powinna przynieść trwałe efekty. Komisje powiatowe z uwagą odniosły się również — choć dotąd w niejednakowym stopniu — do pozo- stałych wniosków stanowiących w jakiś sposób od- bicie dążeń poszczególnych środowisk, widząc w nich element sprzyjający mobilizacji społeczeństwa do walki z biurokracizmem, marnotrawstwem i innymi brakami w naszym codziennym życiu.

Obecnie etap rejestrowania, oceny i kierowania wniosków do odpowiednich adresatów mamy już za sobą. Wiele wniosków znajduje się już w trakcie rea- lizacji. W chwili obecnej sprawą najpilniejszą jest, obok systematycznej kontroli procesu wprowadzania wniosków w życie — dokładne informowanie wnioskod- awców o losie ich postulatów.

Egzekutywa zatwierdziła również program pracy partyjnej na wsi w okresie jesienno-zimowym. W dyskusji podnoszono m. in. konieczność wykorzystania zdobytych w toku tej pracy doświadczeń dla dalszej rozbudowy i umocnienia wiejskich organizacji par- tyjnych.

Obradom przewodniczył I sekretarz KW tow. L. Motyka. (m)

z TV godnia NA WIDZIEŃ

To był człowiek doprawdy zdumiewający. Choćby dlatego, że w rozmowie postugował się przez cały czas jednym, tym samym słowem, za każdym razem innym. Ot, takie jego dziwne hobby...
Pierwsza moja z nim rozmowa była pozy- tywna. Używał bowiem słowa TAK.
— Sądzę — powiedziałem wtedy — że skoro wdział, który pan dyrektor był taskaw mi powierzyć, ma funkcjonować sprawnie, to należy dokonać pewnych przesunień perso- nalnych.

— Tak — ustyszałem w odpowiedzi.
— Są tam, to jest, przepraszam, w moim wydziale poważne zaległości w dokumenta- cji rzeczowej i statystycznej.
— Tak.
Z kolei przedstawiłem koncepcję nadrobie- nia tych zaległości, którą mój szef pokwitował jednoznacznie:
— Tak.
Zgodnie z uzgodnionym w ten sposób pla- nem działałem niezmiernie przez rok ca- ły, po czym zgłosiłem się do szefa. Była to rozmowa nijaka. Używał bowiem tego dnia słowa OWSZEM.
— Pani dyrektorze — zacząłem — pozwó- li pan, że przedstawię aktualną sytuację w moim wydziale...
— Owszem.
— Sytuacja ta nie jest w zasadzie zła. Za- ległości w dokumentacji rzeczowej i staty- stycznej zostały zlikwidowane...

— Owszem.
— Niestety jednak powstały pewne pertur- bacje w zakresie nanoszenia wskaźników eks- ploatacyjnych na siatkę zatrudnieniową, co spowodowało niedoróbki dokumentacji opi- sowej...
— Owszem.
Przedstawiłem przeto plan wyjścia z sy- tuacji, a dyrektor akceptował go jednym sło- wem:
— Owszem.
Dzięki temu pracowałem owocnie przez na- stępny rok cały, po czym zgłosiłem się do dyrektora celem przedstawienia mu sytuacji w moim wydziale. Była to rozmowa negatyw- na. Dyrektor — nie wiedzieć czemu — używał tego dnia słowa NIE.
— Przed rokiem — zacząłem ogólnie — mieliśmy do zanotowania pewne perturbacje

w zakresie nanoszenia wskaźników ekspla- tacyjnych na siatkę zatrudnieniową oraz nie- doróbki w dokumentacji opisowej. Pan dy- rektor pozwolił...
— Nie.
— Tak — powiedziałem, zastopowany — wiedz, że pan, dyrektorze, jest świetnie zorien- towany w sytuacji. Otóż na skutek wyżej- nych wysiłków nad nadrobieniem tamtych niedoróbek wytworzyły się pewne zaległości w dokumentacji rzeczowej i statystycznej. Jeśli pan dyrektor zechce...
— Nie.
— Wobec tego mogę chyba przejsć do prze- dłożenia planu wyjścia z sytuacji...
— Nie.
Pomyślałem sobie wówczas, że coś tu NIE- gra. Faktycznie — tego samego dnia wręczo- no mi dyktando. Był to po prostu NIEdoby- dzień...

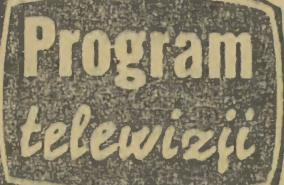
— Nie.
— Wobec tego mogę chyba przejsć do prze- dłożenia planu wyjścia z sytuacji...
— Nie.
Pomyślałem sobie wówczas, że coś tu NIE- gra. Faktycznie — tego samego dnia wręczo- no mi dyktando. Był to po prostu NIEdoby- dzień...

Polaka i sędziowie przyznają mu jednogłośnie zwycięstwo: 69:58, 59:58, 59:58, 60:58, 59:58.
Nie ochłoneliśmy jeszcze z sukcesu Grudnia a na ring wchodzi: Jerzy Kulej i Fro- low (ZSRR). Znowu dojdzie do pojedynku polsko-radzie- ckiego. Obaj pięściarze unika- ją początkowo ciosów. Sędzia interweniuje. Walka rozgo- rzała w drugiej rundzie, Ku- lej jest szybszy, więcej ataku- je. Frolow ocknął się do- piero w ostatniej rundzie. Przewaga Polaka jest jednak wyraźna i... znowu jednogło- śny werdykt 5:0 dla Kuleja! Drugi złoty medal! Punktacja: 59:58, 59:58, 59:59, 60:58, 59:58.
Ostatni z Polaków w fina- łach walczył Marian Kas- przyk. W drugim rogu ringu staje aktualny mistrz Euro- py, świetny technik Tamullis (ZSRR). Rosjanin „tafczy” po ringu, nie zadaje ciosów. Wi- dąc jego wspaniałe wyzko- lenie. O zwycięstwie decydu- ją jednak ciosy. Dwie rundy

Ko

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

10 RAZY ODPORNIJSZE
W samochodach i auto- busach stosuje się wyłąc- nie tzw. szkło bezpieczne. Są to tafle szklane ze- wnętrzenie zupełnie podob- ne do normalnych, ale o specjalnych właściwo- ściach. Mianowicie szkło bezpieczne jest 10-krotnie odporniejsze od zwykłego — o tej samej grubości — na wszelkie wtrząsy i u- derzenia, a pękając rozsy- puje się na małe, wielo- kątne kawałki o średnicy 5-7 mm. Pierwszym pro- centem tego typu szkła w kraju były Spółdzielcze Zakłady Szklarskie „Pyro- flex” w Warszawie (obec- nie wytwarzają je także huty szkła płaskiego w Zabkowie i Kunicach). Obecnie „Pyroflex” wyra- bia szyby bezpieczne o znormalizowanych forma- tach, m. in. do autobusów „SAN” i autokarów tury- stycznych „Jelcz-Lux”. Po- zym zakład produkuje ta- tafle, szyby matowe i szlifowane, a także za po- średnictwem 21 własnych punktów wykonuje wszel- kie usługi w zakresie szklarstwa dla mieszkań- ców stolicy. Na zdjęciu: O dużej wytrzymałości szkła bezpiecznego świadczy ta- ki choćby eksperyment. Szyba samochodowa wy- trzymuje ciężar dwóch do- rostych mężczyzn.
CAF — fot. Tymiański



Od 26 X do 1 XI

PONIEDZIALEK

0.45 „Jutro na orbicie” — film fabularny prod. radzieckiej od lat 12 (z Katowic). 11.55 Program dla szkół: „Pan Stanisław pisze operę” — transmisja z Poznania. 12.25 — 13.45 Przerwa. 13.45 „Aktualności” — magazyn informacyjny. 17.00 Wiadomości dziennika „Telewizyjnego”. 17.05 „A co dalej?” — 17.20 „Piór i smok” — film fabularny z Katowic. 18.20 „Eureka” — magazyn popularno-naukowy. 19.50 „Zespół Mantovani” — film muzyczny. 19.20 „Bryza” — magazyn morski — tr. z Gdańska. 19.50 „Dobranoc”. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „W cieniu Floriańskiej Bramy” — film. 20.50 Teatr TV: Inscenizacja TV „Kandyd” Woltera. Adaptacja Andrzeja Banacha, reżyseria Jerzy Krasowski, reżyseria TV — Kazimierz Orzech, scenografia Wojciech Siedlecki. 21.50 Wiadomości TV dziennika.

WTOREK

15.50 „Aktualności” — magazyn informacyjny. 17.00 Wiadomości dziennika TV. 17.05 „Poli” — film serjny dla najmłodszych widzów. 17.20 „Co warto zobaczyć?” — 17.30 „Chwilą wspomnień — rok 1960” — filmowa seria dokumentalna. 18.00 „Rzeźby i obrazy” — teleturniej. 18.25 Zapraszamy na wtorek wieczór — program z Katowic. 18.50 Program rozrywkowy z Łodzi. 19.20 „Lukujemy import zboż” — program publicystyczny. 19.50 „Dobranoc”. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Jutro na orbicie” — film fabularny prod. radzieckiej od lat 12 (z Katowic). 22.15 Wiadomości dziennika TV.

ŚRODA

10.00 „Salomonowy wyrok” — film z serii „Dr Kildare” (z Katowic). 10.55 — 11.55 Przerwa. 11.55 Program dla szkół: „Chemia dla klas X” — Tworzywa węglowodorowe. 12.25 — 13.50 Przerwa. 13.50 „Aktualności” — magazyn informacyjny. 17.00 Wiadomości dziennika TV. 17.05 „Wielokropek” — tygodnik aktualności satyrycznych. 18.25 „Wszelchnia TV” — raport z gabinetu rycy — program historyczny. 18.55 „Wspomnienia o gwiazdach” — program filmowy. 19.20 „Dobranoc”. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Scotland Yard” — film z serii „Scotland Yard”. 21.00 Przeciwnicy — program publicystyczny — program publicystyczny (z Katowic). 21.30 „Przegląd muzyczny”. 22.05 Wiadomości dziennika TV.

CZWARTEK

11.55 Program dla szkół: Historia dla klas V, w starożytności Atenach”. 12.25 — 13.45 Przerwa. 13.45 „Aktualności” — magazyn informacyjny. 17.00 Wiadomości dziennika TV. 17.05 „Kamienie mówią po polsku — raport dla młodych widzów (z Wrocławia). 17.35 „Spotkania z przyrodą” — program filmowy. 18.05 Młodzieżowy salon debatów. 18.45 „Człowiek z wędka” — film prod. radzieckiej. 19.20 Żyłowa sprawa milionów — program publicystyczny. 19.50 „Dobranoc”. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „50 tysięcy lat — film z serii „Scotland Yard”. 21.00 Przeciwnicy — program publicystyczny — program publicystyczny (z Katowic). 21.30 „Przegląd muzyczny”. 22.05 Wiadomości dziennika TV.

PIĄTEK

15.50 „Aktualności” — magazyn informacyjny. 17.00 Wiadomości dziennika TV. 17.05 „10 minut u Magdy”. 17.15 „Zrobimy to sami”. 17.30 „Kilka słów o programie TV”. 17.50 Program dokumentalny. 18.10 „Wielokropek” — tygodnik aktualności satyrycznych. 18.25 „Wszelchnia TV” — raport z gabinetu rycy — program historyczny. 18.55 „Wspomnienia o gwiazdach” — program filmowy. 19.20 „Dobranoc”. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Katowicki teatr TV”. „Odwet” — Leon Krukowicki, adaptacja i reżyseria Józef Gruda, reżyseria TV Ryszard Hartert, scenografia Wiesław Lange. 22.00 Wiadomości dziennika telewizyjnego.

SOBOTA

10.00 „Wózek” — film fabularny prod. hispańskiej. 11.55 — 15.25 Przerwa. 15.25 „Na opolskiej ziemi” — magazyn publicystyczny. 15.55 „Aktualności” — magazyn informacyjny. 16.10 Ekran wielkiej chemii — program z Moskwy. 17.00 Wiadomości dziennika TV. 17.05 Program tygodnia. 17.30 „Konkurs 5 milionów”. 18.30 „Bagna i flordy” — film z serii „Dziwy przyrody”. 18.45 „Opowiadanie o muzyce” — film z serii „Disneyland”. 19.35 „Wieczorne rozmowy”. 19.50 „Dobranoc”. 20.00 Dziennik TV. 20.30 Międzynarodowy konkurs tańca towarzyskiego — transmisja z Pragi. 21.30 Na wielkim ekranie — program publicystyczno-kulturalny. 22.20 Wiadomości dziennika TV. 22.15 „Wózek” — film fabularny prod. hispańskiej.

NIEDZIELA

14.00 Telewizyjny kurs rolniczy — dojeżdżanie i postępowanie z mlekiem. 15.00 „Chwilą wspomnień — rok 1961” — filmowa seria dokumentalna. 15.30 Niedzielnia Biesiada. 15.50 Z filmoteki XX-lecia — film Stanisława Różewicza. 17.05 Teatr TV: Finn Metheling „Podróż do zielonych cieli”. Przekład Jarosława Iwaszkiewicza, reżyseria Ludwik Ferec, opracowanie muzyczne — Irena Wodnicka. 17.50 „Muzyka i poezja” — tr. z Krakowa. 18.20 „Jasio Chwał” — film fabularny. 19.35 Glob — kwadrans o świecie. 19.50 „Dobranoc”. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Elegia Jesienią” — raport Józefa Blachowicza. 21.00 „Marsz ślubny” — film fabularny prod. franc. od lat 16. 22.45 Wiadomości sportowe.

Nowe manewry Waszyngtonu i Londynu wobec Cypru

NIKOZJA (PAP)

Cała płatkowa prasa cypryjska z zaniepokojeniem donosi, że w Waszyngtonie i Londynie omawiany jest obecnie plan przekazania brytyjskich baz na wyspie do dyspozycji NATO lub CENTO. 3

Zambia — 36 niepodległym państwem Afryki

LONDYN (PAP)

W płątek o północy brytyjski protektorat w Afryce — Rodezja Północna stała się niepodległym państwem i przyjęła nazwę Zambia. Jest to 36 niepodległym kraj czarnego kontynentu. Ta część Afryki oprowadana została przez Brytyjczyków w końcu ubiegłego stulecia.

Centralne uroczystości rozpoczęły się kilka godzin przed północą. Na placu Niepodległości, przystrojonym flagami i kwiatami odbyły się występy ponad tysiąca tancerzy ze wszystkich niemal plemion zamieszkujących Zambię. Tuż przed północą w kompletnej ciemności ściągnięta została z masztu flaga brytyjska a na jej miejsce umieszczono flagę niepodległej Zambii. Uroczystość uświetniona została pokazem ogni sztucznych.

W czasie ceremonii niepodległościowej wygłosił przemówienie przywódcą ludności afrykańskiej i premier dotychczasowego rządu Północnej Rodezji Kenneth Kaunda. Przyjął on również defiladę pierwszych oddziałów niepodległej armii Zambii. Zambia liczy ponad 745 tys. km kwadrat, a zamieszkuje ją około 2,5 mln osób, w tym 77 tys. Europejczyków. Stolicą kraju jest miasto Lusaka, liczące 75 tys. mieszkańców. Kraj zamieszkuje szczypty Murzynów Bantu, a głównym pieleniem jest Barotse.

OTK-owcy umiobj oszczędzać

(Inf. wł.) W szeroko rozpoznawanej akcji oszczędnościowej uczestniczą również, bardzo aktywne, jednostki wojskowe. Tak np. żołnierze krakowskiego Pułku Obrony Terytorialnej Kraju im. Bartosza Głowackiego w ub. roku posiadali na książkach PKO ok. 1 mln zł. Do chwili obecnej mają oni już ok. 800 tysięcy zł a do końca br. zaplanowano osiągnąć 1,5 mln zł. Oszczędzone kwoty tych żołnierzy pochodzą głównie z otrzymanych nagród.

W uznaniu zasług na polu upowszechniania oszczędności do wództwa krakowskiego Pułku OTK otrzymało od dyrektora oddziału wojewódzkiego PKO księgę pamiątkową. Najlepszym żołnierzem wręczono 27 nagród książkowych, a dedykacja PKO oraz bezpłatne książeczki PKO. Wszystkie książeczki przekazano do premlowania. Do wyróżniających się w oszczędności należą r. in. szers. szeref. Ciesiak, Bryła, Stachoń, Koszarek, Domiter, Siła, Widok i Barczyk. (F)

Zasadą sobotnich felletonów jest ocena wydarzeń czy też wydarzeń, przeważnie o zasięgu światowym, które nie tylko miały miejsce w sprawozdawczym okresie, lecz także wzywają do decydującego wpływu na kształtowanie się losów świata. Wprawdzie część wydarzeń jakie zamierzam zrelacjonować nastąpiła pod koniec ubiegłego tygodnia, jednak ich wielkość sprawia, że i ostatni tydzień przebiegał pod ich znakiem.

Do takich zjawisk należą: zwycięstwo Labour Party w wyborach angielskich, lot i pomyślnie lądowanie kosmicznego statku „Woschod”, ustąpienie Nikity Chruszczowa ze stanowisk I sekretarza KC KPZR i premiera ZSRR oraz wybuch doświadczeniowy pierwszej bomby atomowej w Chińskiej Republice Ludowej. Jak na jeden tydzień jest to dość pokaźna porcja. Są to przy tym wydarzenia tej miary, wobec których powrót gen. de Gaulle'a z podróży po 10 krajach Ameryki Łacińskiej oraz groźba rządu francuskiego wystąpienia w EWG (jeśli postulaty francuskie ujednolicienia cen produktów rolnych nie zostaną uwzględnione) przybierają rangę powojennych zdarzeń.

Dwa tygodnie temu w felletonie „Pam sorry” pozwoliłem sobie na małe prorocтво. Przewidywania okazały się słuszne. Labouryści odnieśli zwycięstwo w wyborach w Anglii. Nie jest to co prawda zwycięstwo drugocenne, raczej o grubości włosu tuż chodziło.

(Inf. wł.) Stały przyrost ludności i wzrost popytu na artykuły rolnospożywcze, narzuca konieczność intensyfikacji i systematycznego zwiększenia wydajności produkcji rolnej z hektara. Jednym z podstawowych czynników umożliwiających osiągnięcie zwiększonych plonów jest regulacja stosunków wodnych na uprawianych obszarach, czyli melioracje. Tempo tych robót, mimo że nakłady na melioracje w bieżącym pięcioletniu pozwalają w skali kraju na ponad 3-krotne zwiększenie zakresu prac, jest jednak niezadowalające. Płyną konsekwencje staje się więc zmechanizowanie robót melioracyjnych, zastosowanie bardziej wydajnej organizacji pracy i postępu technicznego w wielu dziedzinach.

Ten temat, „mechanizacja robót melioracyjnych”, jest przedmiotem dwudniowej krajowej konferencji naukowo-technicznej techników i inżynierów-meliorantów NOT, która wczoraj rozpoczęła się w Krakowie. Organizatorem konferencji jest Sekcja Główna Wodno-Melioracyjna NOT przy współdziałaniu Zarządu Oddziału SITWM i Katedry Melioracji Rolnych WSR w Krakowie: biorą w niej udział obok przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa także dyrektorzy powiatowych przedsiębiorstw z CSRS i NRD. Po otwarciu konferencji i wygłoszeniu referatu wprowadzającego przez mgr inż. Jana Frey — dyr. nac. Krak. Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodno-Melioracyjnych, wyjechało autokarami do Zabierzowa, Damienu — Clikowic i Krakowca w pow. brzeskim w celu bezpośredniego zapoznania się z budowlami wodno-melioracyjnymi w krakowskim regionie. Dzisiaj, w drugim dniu obrad zostaną wygłoszone specjalistyczne referaty na temat mechanizacji robót drenażowych (dr inż. Wł. Bała), mechanizacji robót konserwatorskich (inż. K. Olski), organizacji i eksploatacji (inż. Zb. Jaworski) oraz odbędzie się dyskusja. (nk)

Krajowa narada techników — meliorantów NOT

Teraz jest Sekcja Główna Wodno-Melioracyjna NOT przy współdziałaniu Zarządu Oddziału SITWM i Katedry Melioracji Rolnych WSR w Krakowie: biorą w niej udział obok przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa także dyrektorzy powiatowych przedsiębiorstw z CSRS i NRD. Po otwarciu konferencji i wygłoszeniu referatu wprowadzającego przez mgr inż. Jana Frey — dyr. nac. Krak. Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodno-Melioracyjnych, wyjechało autokarami do Zabierzowa, Damienu — Clikowic i Krakowca w pow. brzeskim w celu bezpośredniego zapoznania się z budowlami wodno-melioracyjnymi w krakowskim regionie. Dzisiaj, w drugim dniu obrad zostaną wygłoszone specjalistyczne referaty na temat mechanizacji robót drenażowych (dr inż. Wł. Bała), mechanizacji robót konserwatorskich (inż. K. Olski), organizacji i eksploatacji (inż. Zb. Jaworski) oraz odbędzie się dyskusja. (nk)

Ameryki Łacińskiej zgłosił formalną propozycję, aby XIX sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpoczęła się w dniu 16 grudnia, a nie 10 listopada. Obserwatorzy podkreślają, że propozycje te mają zapewnić poparcie większości członków ONZ.

Federalne biuro śledcze opublikowało specjalny raport w sprawie byłego doradcy prezydenta Johnsona, Waltera Jenkinsa, który oskarżony został o niemoralne prowadzenie się.

Prezydent Johnson i senator Goldwater wzięli wczoraj udział w procesie w sądzie apelacyjnym w sprawie zmarłego b. prezydenta USA, Hoovera.

Duński minister spraw zagranicznych Haekkerup oświadczył w parlamencie, iż Dania odrzuca wszelką broń atomową i nie weźmie udziału w wielostronnych siłach nuklearnych NATO.

Przewodniczący zachodniemieckiego Bundestagu Cerdanier został w piątek przyjęty przez prezydenta de Gaulle'a. Rozmowa, która trwała 60 minut, została określona przez gościa zachodniemieckiego jako bardzo przyjaźnielska i pozytywne.

Zachodniemiecki Związek Chłopów opowiedział się przeciwko jakiejkolwiek obniżce ceny zboża, do czego zmierzają ultimatywne żądania Francji wysunięte na forum.

Lot trzech radzieckich kosmonautów w Kosmosie, pomyślny powrót całego statku kosmicznego to dalszy historyczny krok na drodze realizacji marzeń ludzkości o zdobyciu przestrzeni pozaziemskiej. To także dowód przewagi ZSRR na polu astronautyki.

Jeżeli poprzednie wydarzenia posiadały uprzednie przesłanki, to u-

TOKIO 10-24 X 1964 XVII IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Grudzień, Kulej i Kasprzyk — najlepsi z najlepszych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) wyrównane. Gong, ostatnie starcie. Kasprzyk jak w transie przechodzi do ataku. Wie dobrze, że tylko stała ofensywa może mu przynieść zwycięstwo. Jego ciosy robią wrażenie na Tamulisie. Polak finiszuje ku olbrzymiej radości odnosi trzecie kolejne zwycięstwo dla barw polskich. Kasprzyk wygrał 4:1. Sędzia NRF przyznał zwycięstwo Tamulisowi 58:57, pozostali punktowali dla Polaka: 58:58, 59:59, 59:59, 60:59 ze wskazaniem na Kasprzyka. Wielki triumf polskiego pięściarstwa — Sympia się gratuluje, niebawymi entuzjazm. Nie brak i też... Łez szczęścia... Walki na ringu trwają. Łagutin (ZSRR) po brydżkiej walce odnosi zwycięstwo nad Gonzalezem (Francja), Popenczenko (ZSRR) pośl Schulza (Niemcy) już w pierwszej rundzie dwa razy na deski i sędzia przerwał tę nierówną walkę. Na podium zwycięzcy stanął w tej wadze również brązowy medalista Walesek (Polska).

Wielką sensacją zanotowaliśmy w wadze półciężkiej. Faworyt Kisielow (ZSRR) przegrał z Włochem Pinto! Rosjanina widocznie wyczerpała poprzednia walka z Pietrzykowskim, którego udekorowano brązowym medalem. I wreszcie waga ciężka. Spodziewano się łatwego zwycięstwa Amerykanina Fraziera, pogomyrą Jemiliano.

Ważną rolę w pierwszej rundzie dwa razy na deski i sędzia przerwał tę nierówną walkę. Na podium zwycięzcy stanął w tej wadze również brązowy medalista Walesek (Polska).

Wielką sensacją zanotowaliśmy w wadze półciężkiej. Faworyt Kisielow (ZSRR) przegrał z Włochem Pinto! Rosjanina widocznie wyczerpała poprzednia walka z Pietrzykowskim, którego udekorowano brązowym medalem. I wreszcie waga ciężka. Spodziewano się łatwego zwycięstwa Amerykanina Fraziera, pogomyrą Jemiliano.

Zdobywcy medali

GIMNASTYKA — KOBIETY
Ćwiczenia wolne: 1. Łatynia (ZSRR) 19,599 pkt., 2. Astachowa (ZSRR) 19,500 pkt., 3. Janosi (Węgry) 19,300 pkt.
Ćwiczenia na równożni.
1. Caslavka (CSRS) 19,440 pkt., 2. Manina (ZSRR) 19,399 pkt., 3. Łatynia (ZSRR) 19,382 pkt.
Męczyźni:
Skok przez konia: 1. Yamashita (Japonia) 19,600 pkt., 2. Lisicki (ZSRR) 19,325 pkt., 3. Rantakari (Finlandia) 19,300 pkt.
Ćwiczenia na poręczach — 1. Endo (Japonia) 19,679, 2. Tsurumi (Japonia) 19,450 pkt.
Wyniki... wyniki...
SIATKOWKA MĘŻCZYZN
Rumunia — USA 3:1, Japonia — Holandia 3:1, Bułgaria — Węgry 3:1, CSRS — Korea Połud. 3:0, ZSRR — Brazylia 3:0.
SIATKOWKA KOBIET
Japonia — ZSRR 3:0.
HOKEJ NA TRAWIE
India — Pakistan 1:0, Australia — Hiszpania 3:2.

z ustalono w sposób naukowy i w drodze politycznego doświadczenia. Jest także rzeczą niezaprzeczną, że rozpalenie do białości sporu z ChRL musiałoby stanowić jedną z przyczyn odejścia.

Jest rzeczą zrozumiałą, a wynika to z roli Związku Radzieckiego w obozie socjalistycznym i w całym świecie, że zmiana ta wywołała duże zainteresowanie. Szczególny przedmiot rozważań stanowi przyszła polityka ZSRR. Według oświadczeń obecnych przywódców Związku Radzieckiego polityka ta nie ulegnie zmianie i opierać się będzie na generalnej linii wytyczonej przez XX i XXII Zjazd KPZR.

Ze względu na fakt, że zmianą w ZSRR jest sprawa wewnętrznej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego nie jest naszą sprawą szczegółowe komentowanie tego wydarzenia. Spodziewać się należy, że w najbliższym okresie zostaną udostępnione dalsze dokumenty KPZR w tej sprawie. Ocena „ery Chruszczowa” od 1953 do 1964 r. należy być będzie do historii.

Na drugi dzień po ustąpieniu Chruszczowa Chiny dokonały eksplozji pierwszej bomby atomowej. To wydarzenie nie było zaskoczeniem, bowiem już od roku spodziewano się tej eksplozji. Eksplozywność węgry wybrali turniej piłki nożnej



Artur Olech



Józef Grzesiak



Tadeusz Walesek



Zbigniew Pietrzykowski

Podział medali

	złote	srebrne	brąz
USA	36	26	28
ZSRR	30	31	35
Japonia	16	5	8
Włochy	11	10	6
Węgry	10	7	5
Niemcy	9	21	19
Polska	7	6	10
Australia	6	2	10
CSRS	5	6	3
W. Brytania	4	12	1
Bulgaria	3	5	2
N. Zelandia	3	—	2
Finlandia	3	—	2
Rumunia	2	4	6
Holandia	2	4	4
Turcja	2	3	1
Szwecja	2	2	4
Dania	2	1	3
Jugosławia	2	1	2
Belgia	2	—	1

W koszykowie bez zmian: 1. USA 2. ZSRR

Po zwycięstwie koszykarzy USA nad ZSRR — 72:59 (30:31) oraz Brazylia nad Porto Rico — 70:60 (30:26) w meczu o 11 miejsce Finlandia — Meksyk 72:72 — podaje tabelę końcową:

Nieoficjalna punktacja

1. ZSRR	599,08
2. USA	587,10
3. Niemcy	387,50
4. Japonia	235,75
5. Włochy	188
6. Węgry	176,50
7. Polska	153,75
8. W. Brytania	131,50
9. Australia	128,75
10. Czechosłowacja	104
11. Rumunia	99,75
12. Francja	85,75
13. Holandia	71,50
14. Szwecja	66,50
15. Bulgaria	66,25
16. Dania	40,25
17. Finlandia	39,50
18. Turcja	38
19. N. Zelandia	38
20. Kanada	37

Ponadto 38 państw posłało od 36 do 0,5 pkt.

„Pogoń za lisem”
Imprezę samochodową, cieszącą się dużym powodzeniem ze względu na swą atrakcyjność pod nazwą „Pogoń za lisem” organizuje w niedzielę, dnia 28 bm. Automotoklub Krakowski.

Trofium w postaci listy kity rozgrywane jest osobno wśród startujących pań, osobno wśród panów.

Kolarze krakowscy kończą sezon
Zarząd KOZKol. w Krakowie i Rada Powiatowa LZS w Tarnowie organizują w nadchodzącą niedzielę w dniu 25 X, br. w Tarnowie zakończenie sezonu kolarskiego.

Dla zawodników wszystkich licencji zorganizowany zostanie wyścig kolarski na dystansie 50 km. Turystyczni kolarze wezmą udział w zlocie z metą w Tarnowie przy pl. Sobieskiego 4.

Zbiórka zawodników w Tarnowie, pl. Sobieskiego 4, godz. 11. Drużyny złotowe przyjmowane będą przez komisję sędziowską od 11.30 do 13. Na zakończenie organizatorzy przewidują ognisko i tradycyjne piczenie ziemniaków.

Uczestnicy z Krakowa, którzy wyjeżdżają w dniu 25 X, o godz. 7.52, posiadają specjalnie zarezerwowany wagon.

Felleton tygodnia

W okresie wielkich wydarzeń

oraz sprawa wielostronnych sił NATO. Stąd też i pierwsza podróży dyplomatyczna ministra spraw zagranicznych Gordona Walkera do Waszyngtonu. Zamierza on tam m. in. („nie wydaje się, aby jakiś temat był pomyślny”) przedstawił stanowisko Brytyjczyków żujących (jakże uzasadnione) obawy, że wojskowy charakter formy wielostronnych sił jądrowych NATO uzyskają bezpośredni dostęp do broni atomowej.

Lot trzech radzieckich kosmonautów w Kosmosie, pomyślny powrót całego statku kosmicznego to dalszy historyczny krok na drodze realizacji marzeń ludzkości o zdobyciu przestrzeni pozaziemskiej. To także dowód przewagi ZSRR na polu astronautyki.

Jeżeli poprzednie wydarzenia posiadały uprzednie przesłanki, to u-

MARIAN SKARBK

Teodor Dostojewski — GRACZ — OPOWIADANIA — 1862—1869. — Wyd. PIW, str. 485, cena 35 zł.

Iezek Kozłowski — KLUCZ NIEBESKI, ALBO OPOWIEŚCI BUDUJĄCE Z HISTORII ŚWIĘTEJ ZACZERPNIĘTE KU POU CZENIU I PRZESTRODZE. — Wyd. PIW, str. 102, cena 10 zł.

Jan Zabiniński — Z ŻYCIA ZWIERZĄT — Wyd. Iskry, str. 382, cena 40 zł. — Kolejna książka znanego naukowca — popularyzatora.

John Meade Falkner — DIAMENT MOHUNA. Wyd. Iskry, str. 261, cena 20 zł. Powieść dla młodzieży.

STATUT POLSKIEJ ZJEDNOŻONEJ PARTII ROBOTNICZEJ — uchwalony na IV Zjeździe PZPR. Wyd. Książka i Wiedza, str. 14, cena 1 zł.

Jan Wnuk — VATICANUM II — Wyd. Czytelnik, str. 187, cena 8 zł. — Działalność episkopatu polskiego na II sesji Soboru Watykańskiego.

S. L. Rubinsztajn — PODSTAWY PSYCHOLOGII OGÓLNEJ. Wyd. II Książka i Wiedza, str. 960, cena 90 zł.

Stanisław Konieczny — STRACH I ODWAŻA W DZIAŁANIACH BOJOWYCH. Wyd. MON „Biblioteka Polskiej Myśli Wojskowej”, str. 278, cena 15 zł.

NOWE KSIĄŻKI

KRAKOWSKI AMBASADOR

Jesień nie sprzyja wycieczkom nad morze. Porwywisty wiatr, szarugi, odpędzają ludzi lądu od tego popularnego latem zakątka kraju. Nie posiadaj nas więc nikt o to, że ostatnio złożona przez krakowian wizyta na Szczecińskim Wybrzeżu powodowana była turystycznymi względami. Podróży tej patronowały inne cele, związane z nadaniem jednej z nowo budowanych jednostek pływających nazwy podwawelskiego grodu.

Jesteśmy w gabinecie dyrektora Polskiej Żeglugi Morskiej — Ryszarda Kargera, który wspólnie z sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR — Feliksem Szychalskim wyjaśnia nam zalety m/s Kraków.

Ojciec serii

Tak już jest w stoczni, że typy statków tworzące zamkniętą serię oznacza się specjalnymi nazwami. Te, których budowę rozpoczęto teraz, będzie nosiła nazwy miast wojewódzkich. Pierwszą z dziesięciu tych jednostek jest właśnie „Kraków”, wyposażony w 12 pasażerskich kabin. Armator — Polska Żegluga Morska wspinałomyślnie odstępuje jedną z nich na każdy rejs do dyspozycji Prezydium RN m. Krakowa. Ale przewozy pasażerskie to wcale nie główny cel istnienia statku. Jako drobnicowiec będzie on przeznaczony głównie do transportu ładunków przeznaczonych przewozu drogowym egzotycznego na pokładzie. Bo wiedzieć trzeba, że m/s „Kraków” obsługiwać będzie linię zachodnioafrykańską, na trasie od Szczecina poprzez Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich, porty Gwinei, Ghany, przekroczy równik i kończyć będzie swą podróż w Gabonie.

wniach, warto też wspomnieć, iż ich zamknięcia rozwiązano według najnowszych technicznych wzorów — hermetycznie i mechanicznie.

Odmienne też wyglądać będzie kapitański mostek. Jeszcze kilka lat temu polskie statki, w odróżnieniu od obcych, jakie kursowały na tej samej linii, charakteryzował brak na pokładzie anteny radarowej. Radar obecnie, jest już u nas w powszechnym użytku. Obok niego na nowo budowanym „Krakowie” przybysza urządzenie; nowoczesne żyro, automatyczny pilot, czujniki dymowe w ładowniach, prawie natchmiast pozwalające na wykrycie źródła pożaru — oto tylko niektóre z przykładowo szybko postępującej techniki w nawigacji tego statku.

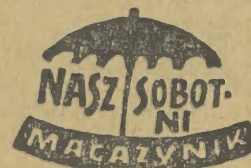
Co, kto i komu?

Tak więc kosztem około stu milionów złotych, stolica naszego województwa zdobędzie światową wizytówkę.

W czasie niedawnej wizyty przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa tow. Z. Skolkekiego oraz przewodniczącego Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — A. Kurza ustalono wstępnie plastyczne akcenty, jakie zostaną nadane statkowi. Będzie więc pole do popisu dla stoczniowców i krakowskich artystów. Jednym z pierwszych widomych znaków ich inżynierii stanie się sporych rozmiarów, rytu w stali, herb Krakowa jako stoczniowcy przytwierdzą na dziobie statku.

Na razie trwa szara, codzienna praca stoczniowców. Wokół spiętrzonego żelastwa uwijają się ludzie, pełno tu przenikliwego jazgotu pneumatycznych wszelkich starach, by m/s „Kraków” spłynął na wodę w miesiącu wyzwolenia naszego miasta. Im i sobie szersze tego życzymy.

Przemysław MARCISZ



Miłosny telefonogram

Prawdopodobnie przeżywamy czasy schyłkowe listu miłosnego. Był on niegdyś wyrazem kunsztu nieco arystokratycznego, produktem wykształcenia klasycznego, naśladowaniem wytwornej literatury. Są to wszystkie dziś rzeczy przestarzałe i w istocie niepotrzebne. Ponadto sama miłość rozwija się w szybszym tempie i przy użyciu mniejszego zasobu słów tak, iż pojęcie listu miłosnego należałoby zastąpić przez miłosny telefonogram lub telegram miłosny — i to nie zawsze na ozdobnym blankiecie.

Nastroje miłosne są ułotne i zmienne, czasem kontrastują ze sobą. List napisany w niedzielę rano, może utracić swą ważność w godzinach południowych.

Czasem wydaje mi się, iż w dziedzinie komunikacji pocztowej cofnęliśmy się w porównaniu z dawnymi wiekami. Panna de Lespinasse wysyłała listy parę razy dziennie a jej ukochany listy to otrzymywał we właściwym terminie. Dzięki ruchliwości posłańców miłość nabierała subtelnych, często dramatycznych barw. W dzisiejszych czasach wysyłanie listów parę razy dziennie byłoby bezcelowe, pocztą je i tak doręczy hurtem, kiedy będzie chciała.

POLITYKA

Zawracanie Wisły kijem

Autoritet językowy prof. Klemensiewicza jest bezsporny, wydaje się jednak, że nie wszystko, co prof. Klemensiewicz ma do powiedzenia o polszczyźnie współczesnej, jest przekonujące. Uznał również za stosowne wypowiedzieć wojnę wyrazom, które nazywa ekscentryzmi, a które drażnią go wulgaryzmami, barbarzyństwem, prostactwem, ordynarnością, niepoprawnością gramatyczną i stylistyczną. Prof. Klemensiewicz twierdzi, że rodzi je najczęściej „chęć popisać się, pogoni za tanją oryginalnością, przekora, udawanie krzepy, maskowanie prawdziwej postawy, cynizm lub po prostu bezwstyd i chamstwo”. Prof. Klemensiewicz nie orientuje się zupełnie w sytuacji, w jakiej znalazła się dziś polszczyzna potoczna. Wyrazy wymienione przez prof. Klemensiewicza jako wynaturzenie językowe są trzonem języka, którym mówi przeciętny Polak anno 1964 w szkole i w biurze, w kawiarni i na ulicy, w domu i w fabryce. Wyrazy te zrobiły zawrotną karierę, walka z nimi byłaby przysłówiowym zawracaniem Wisły kijem.

We współczesnej polszczyźnie kulturalnej w najbardziej wyrafinowanym języku literackim, figuruje dziś kilkadziesiąt tysięcy słów, które kiedyś uchodziły za niepoprawne lub za nieprzystojne; wyrazy te dziś nikt nie raża.

Język potoczny nie boi się wykiwać, jego potężna fala minie obojętnie i wzgardliwie językozawców usiłujących zbudować tamę z norm, zakazów i przepisów.

KULTURA

Panie psorze...

KOREPE- TYTOR w domu

Mama — mówi Tomek powrócisz do szkoły — masz tu list od naszego pana! Otwieram i czytam co następuje: „Syn nie umie rozwiązywać zadań tekstowych”.

Zadumałam się. Telepatia czy co? Jakby czytał w moich myślach: „syn nie umie rozwiązywać zadań tekstowych”. Ha! Któż lepiej ode mnie wie, jak dalece nie umie! Ale po co u licha ten list? Odpisać, że podzielam opinię, sama od dawna będąc podobnego zdania? Nie, to bez sensu...

Odłąk Tomek rozpoczął naukę, przezorność każe mi dbać o szczególne serdeczne stosunki z sąsiadkami, matkami i uczniami. Konsultacje, wymiana doświadczeń, rady, porady — to wszystko jest teraz ostatnią deską ratunku. Jak w dym poszłam więc obgadzać sprawę z Kowalską.

— Z księżycą pani spadała, że nie wiesz o co chodzi! Piszą, bo trzeba się za chłopaka wziąć i przyuczyć do tych rachunków. Nie ma na co czekać, tylko brać jakiegóż nauczyciela do pomocy. Za co, za co? Za pieniądze kochana. Na drodze nie będziesz pani dziecku stawać przez te parę groszy...

Pewnie, że nie będę. W Kowalską wierzę jak w nikogo — jej Kazek chodzi już do szóstej klasy, a w ogóle to osiem lat do szkoły — mogę więc polegać na tym co mówię.

Wzięłam korepetytora. Studenta trzeciego roku Politechniki. Po miesiącu rozstał się ze mną. Tymczasem bowiem Tomek zarobił z klasówek dwie piękne lufy, a korepetytor zdemorował się i dał mi do zrozumienia, że takiego tumana jak Tomek, nie opłacać mi się ciągnąć za uszy.

Chciałam skapitulować, ale opatrność dobrze już do tego czasu poinformowanych sąsiadek czuwała. Tym razem wzięła mnie pod swoją kuratelę matka Jurka — licealisty — Kowalska — powiedziała mi — może i dobrze radziła, tylko pani źle się do tego zabrała. Zadnego młodzika, studenta, co tylko lekcje z synem odbęgni. Tu trzeba dać dziecku pedagoga, człowieka poważnego, doświadczonego i z metodą. Niech się solidnie synem zajmie, wgrzyzie w jego mentalność. Psychologia w nauczaniu teraz na pierwszym miejscu! Więcej pani zapłaci, ale i pożytek z tego będzie.

Wzięłam. Fachowca. Znalazłam takiego. Pedagog, po wyższych studiach. Wgrzyza się, owszem a 70 zł za godzinę. Efekty, nie powiem są, choć nie tak znów bardzo uchwytne. Pan nauczyciel oświadczył mi np. przy okazji, że jego zdaniem Tomek od jakiegoś czasu zdradza już poprawę. Podciągnął się i jak tak dalej pójdzie, ma widoki na uczniwą trójkę. Na koniec poradził mi, że skoro wzięłam się już tak porządnie „za naukę” syna, dobrze by było nie ograniczać się tylko do bieżącego materiału. Chłopak ujawnia duże zaniedbania i na-

FILMY MIESIĄCA

Na ekran kina „Wolność” w Krakowie wszedł szerokoekranowy film prod. radzieckiej „HAMLET” seria I i II. Jest to adaptacja tragedii Szekspira w reżyserii Grigorija Kozincewa. W rolach głównych: Innokentij Smoktunowski, Anastasja Wertinska, Michał Nazwanow, Elza Radził i inni. Film uzyskał szereg nagród i dyplomów na międzynarodowych festiwalach.

(WB)



Na skrzyżowaniu miniaturowych ulic w miasteczku komunikacyjnym ustawiono sygnalizację świetlną.

Mały „użytkownik dróg publicznych” na przejeździe kolejowym.



na szosach. Są więc prawdziwe tory kolejowe i rampy, jest most, rondo, parking i szosa na wzniesieniu. Samopono już rowery, motorowery, kumchody pedałowe i wózki akumulatorowe, którymi to pojazdami będzie się jeździło po tym miniaturowym mieście.

Codziennie będą się odbywały w miasteczku komunikacyjnym kursy kulturalnej jazdy pod okiem „prawdziwego” funkcjonariusza Służby Ruchu MO.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych prowadzi w miasteczku ostatnie prace. Oto kilka migawek fotograficznych „na 5 minut” przed otwarciem.

(am)

Co tydzień FOTO

NAGRODA TYGODNIA

Nasz Foto Kącik stol o tworem nie tylko dla amatorów z terenu województwa krakowskiego. Przyjmujemy z radością wszelkie prace z całej Polski. Ostatnio zjawili się w redakcji Gazety Krakowskiej ob. MARIAN MIELCARSKI, Poznań, Czarnieckiego 15, który przyniósł z sobą dorobek fotograficzny z ostatniego pobytu w naszym województwie w postaci kilkunastu zdjęć. Jest wśród nich wiele prac bardzo ciekawych. Wybraliśmy spośród nich jedną, zdaniem naszym najbardziej interesującą. Przedstawia przebieg z Szczawinicy. Jest w tym zdjęciu jedna godna uwagi cecha. Zostało wykonane pod światło, dzięki czemu cała sylwetka obrysowana jest cienkim konturem światła. Tego typu zdjęcia są rzadkie i fotomatorzy raczej unikają ich. Wymagają dużej umiejętności i rzadko kiedy się udają. Wystarczy bowiem, jeśli jakiś promyk słońca niedyskretnie zajrzy w obiektyw i zdjęcie popsute. Warto jednak pokusić się o tego rodzaju efekty.

Chcielibyśmy przy sposobności powiadomić fotomatorów z innych województw, że chętnie umieszczamy tematykę ogólnopolską, byleby była interesująca i oryginalna. Zresztą wielokrotnie Kącik nasz zamieszczał prace z Katowic, Kielc, Warszawy itp. Naszym bowiem celem jest podnoszenie poziomu prac fotomatorskich. Najlepiej zaś kształci się smak przez ogląd jak najszerszego wachlarza fotograficznych prac.

ODPOWIEDZI

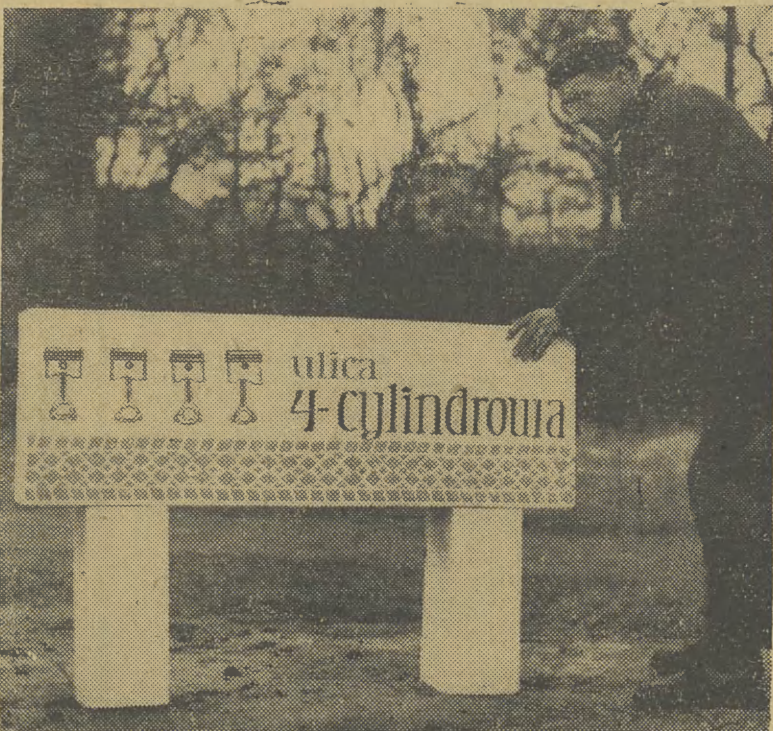
KAROL BARAN, Łódź
Jedna z prac ukazała się na łamach Gazety — poza naszym konkursem.

Co tydzień FOTO

Jeden ze stu kilkudziesięciu znaków drogowych na terenie miasteczka. Fot. Otto Link



Tabliczki z nazwami ulic ozdobił rysunkami.



Na Alei Kulturalnej Jazdy

Czy wie ktoś, gdzie jest w Krakowie ulica Pechowa? A może pocztą orientuje się gdzie jest ul. Dwucylindrowa. Aleja Kulturalnej Jazdy? O-tóż są od niedawna także ulice w Krakowie. Znajdują się w miasteczku komunikacyjnym, które powstało w Parku Jordana i otwarte zostanie jutro w niedzielę.

Przy asfaltowych alejkach ustawiono ponad 100 znaków drogowych. Stworzono w miniaturze wszystkie ważniejsze sytuacje, z którymi spotykamy się na ulicach i

Co tydzień FOTO

MARMUROWY

PACJENT

Włosi przeprowadzili ostatnio dokładne badania rentgenowskie symy rzeźby Michała Anioła „Pieta”

Renget i promienie gamma odkryły parę tajemnic marmurowego organizmu. Stan jego po 500 latach od chwili wyjścia spod dłuta geniusza pozostawia nieco do życzenia.

W sumie zrobiono 40 rentgenogramów różnych fragmentów postaci i 90 kolorowych zdjęć poszczególnych detali Piety.

PIERWSZE KAMERY TV do zdję barwnych własnej produkcji wyprodukowały się w Pradze czechoskiej.

500 MLN DOLARÓW STRAT poniosły przedsiębiorstwa amerykańskie na skutek wlepień tworzących się w podłogach i pokryciach plastikowych od dąskich szpilek.

Ciekawostki z importu

SALON KOSMETYCZNY DLA PTAKÓW pokojowych otwarto w Londynie. Zabieg obejmuje kąpiel w szamponie, suszenie i obcinanie pazurów.

MIEJSCOWOŚĆ O NAJKRÓTSZEJ NAZWIE — zwie się Y, leży we Francji i ma 155 mieszkańców.

REGULARNA 16-GODZINNA BITWA ZE ŻMIAMI odkryłmi przypadkowo przy rozbiórce starego domu szczytło 6 murarzy w indyjskiej prowincji Madras. Zabito 152 żmije.

PRZED SADEM w Hollywood stanął dentysta dr Roland Krzyki sławnych pacjentów, którym rwały zęby nagrane na taśmie sprzedawał później do radia i TV.

DROGA długości 9 LAT

Jugosłowiańska autostrada przyjaźni jest inwestycją znaną polskiemu czytelnikowi. Prasa wspominała nieraz o tej młodzieżowej inicjatywie podjętej przed 9 laty, która przetrwała się w trwały dar ofiarowany Federacyjnej Republice przez pół miliona dziesięćlatków i chłopców.

„Braterstwo i jedność” — taka jest jej oficjalna nazwa, choć częściej określa się ją „autostradą przyjaźni”. Dziś, w końcowej fazie robót przecina już wzdłuż niemal cały obszar Jugosławii.

Praca trwa tu zawsze od 1 kwietnia, tj. od dnia dorocznego święta młodzieżowych brygad przez całe lato. 6-godzinny dzień roboczy rozpoczyna się ze świtem, sporo czasu pozostaje więc do dyspozycji.

Wydawało się, że w tej sytuacji inwestycja musiała pochłonąć ogromne sumy i skalkulować się droga. Każde 2 metry trasy przypadające na jednego „budowniczo” obciążały nakłady dodatkowe na naukę. A jednak i to się opłaciło.

przemysłowe i uniwersyteckie od Ljubliany po pamiętne ze swej tragedii Skopje. Jest największym obiektem i zarazem dumą kraju.

Po pierwsze — wykonawcy. 501.596 młodych Jugosłowian i 3890 pomocników-równolatków z 36 krajów pięciu kontynentów.

Autostrada biegnie prosto jak strzeła. Tak jest lepiej. Ale tak nie było łatwiej. Decyzja ta wymagała budowy 2219 tuneli, mostów, skrzyżowań. I to jednak nie stanowiło trudności największej.

Praca trwa tu zawsze od 1 kwietnia, tj. od dnia dorocznego święta młodzieżowych brygad przez całe lato. 6-godzinny dzień roboczy rozpoczyna się ze świtem, sporo czasu pozostaje więc do dyspozycji.

Wydawało się, że w tej sytuacji inwestycja musiała pochłonąć ogromne sumy i skalkulować się droga. Każde 2 metry trasy przypadające na jednego „budowniczo” obciążały nakłady dodatkowe na naukę.



KAŻDA KOPALNIA głębinowa, identycznie jak istota żywa, nie może ani na moment być pozbawiona powietrza.

Podziemne oddechy

SPOTKANIA Z TECHNIKĄ

W samych tylko kopalniach węglowych pracuje w Polsce około 200 tysięcy górników. Każdy z nich ma od 700 do 1000 KM mocy. Łatwo więc wyliczyć, że pożerają ogromne ilości energii.

SEDNO rzeczy tkwi we właściwym, dobrym doborze wentylatora do układu stiel podziemnych chodników i wyrobisk, które stanowią naturalne kanały przepływu powietrza.

WARUNKIEM jednak takiego rozrzedzenia gazu jest wyposażenie kopalni w wentylatory, nie stosowane dotychczas w europejskim górnictwie.

KONKRETNE już korzyści przynosi inne opracowanie krakowskie z zakresu wentylacji, dotyczące metody przewietrzania tzw. ślepych wyrobisk mających tylko jedno połączenie z innymi odcinkami kopalni.

Nie znamy dotąd daty i miejsca urodzenia tego wybitnego patrioty i rewolucjonisty żyjącego na przełomie XVIII i XIX wieku.

Około roku 1780 był proboszczem w Daugach i Przelajach, położonych w Troickiem. Nie było tam jednak pola do działania dla człowieka posiadającego zainteresowania społeczne, polityczne i literackie.

W 1789 r. zostaje współpracownikiem „Dziennika Handlowego”

MEDYCINA



Jeśli ktoś przejawia jakiegokolwiek zainteresowania medycyną, wie również, że kiedy do organizmu przedostaną się szkodliwe substancje (np. bakterie), wówczas ten — jakby w odruchu samoobrony, stara się wytworzyć tzw. przeciwciała, które

Różne przyczyny rozwoju astmy

mają uodpornić go przed atakiem choroby. Jednakże istnieją także przypadki chorobowe, w których wytwarzane przez organizm przeciwciała — nie są czynnikami zobojętniającymi na działanie szkodliwych substancji.

W tym roku życia (wypłyści, przeuleknie niezbyt oszczędnie). Niemoty wpływ ma tu niejedną zamieszkania, gdyż np. ośrodki przemysłowe, okolice o niezdrowym powietrzu, nasyconym pyłem i tlenem, pobudzają rozwój choroby.

Jeżeli ktoś przejawia jakiegokolwiek zainteresowania medycyną, wie również, że kiedy do organizmu przedostaną się szkodliwe substancje (np. bakterie), wówczas ten — jakby w odruchu samoobrony, stara się wytworzyć tzw. przeciwciała, które

Advertisement for Józef Meier, located at Ulice Krakowa.

Advertisement for KRZYŻÓWKA (Crossword puzzle) with a grid and clues.

Advertisement for KOLOR (Color) featuring a grid and text about a television program.

Advertisement for PRZETARGI (Tenders) listing various construction and industrial projects.

Advertisement for PRACOWNICY POSZUKIWANI (Workers Sought) listing various professions and skills.

Advertisement for PRZETARGI (Tenders) listing various construction and industrial projects.

Właścicielem drukarni, w której ukazują się publikacje, takie jak „Uwagi polityczne... mogące służyć za dalszy ciąg Rewolucji Francuskiej” oraz pełna pogrodek dla zdających Konstytucji 3 maja broszura „Co to jest być prawdziwym patriotą?”

Należał do najbliższych współpracowników Kołłątaja, a w „Kuznicy” grupujący publicystów, literatów i polityków popierających reformy.

W jednym są tylko wszyscy zgodni i na tym punkcie brak kolizji: chórkiem żądają tygodni różnorodnej telewizji.

Przeżycie mówić się niedobrze o „kryminalach” w mętnych tonach, gdy w narodowej naszej „Kobrze” ekran popłami krew czerwoną!

Przeżycie mówić się niedobrze o „kryminalach” w mętnych tonach, gdy w narodowej naszej „Kobrze” ekran popłami krew czerwoną!

Przeżycie mówić się niedobrze o „kryminalach” w mętnych tonach, gdy w narodowej naszej „Kobrze” ekran popłami krew czerwoną!

W czasie insurekcji wydawał Meier „Dziennik Powstania Narodowego”, organ Klubu jakobinów polskich. Po wzięciu Pragi przez urowora wjechał do Francji, gdzie należał do radykalnej organizacji emigrantów (Deputacja Polska). Głosiła ona hasła równania stanów i wolności obywatelskiej dla chłopów.

O jego dalszych losach nie zarysowały się żadne bliższe wiadomości. Prawdopodobnie pod koniec życia mieszkał w Krakowie.

Ulica ks. Józefa Meiera łącząca z Al. 29 listopada.

Ulica ks. Józefa Meiera łącząca z Al. 29 listopada.

Ulica ks. Józefa Meiera łącząca z Al. 29 listopada.

Ulica ks. Józefa Meiera łącząca z Al. 29 listopada.

ZNACZKI

Poczta polska uczciła 80 rocznicę urodzin Eleonory Roosevelt znacznikiem wart. 2,50 zł. (Znacznik reprodukuje). Ukazała się także kartka pocztowa z okazji 20-lecia MO.

20-lecie unii celnej między Belgią, Holandią i Luksemburgiem upamiętniła poczta Luksemburga znacznikiem, który przedstawia portrety monarchów tych trzech państw.

Osiągnięcia w zakresie służby zdrowia — to temat 4 nowych znaczków Nigerii.

Swobodną ciekawostką stanowią znaczki, na których różne państwa ukazują tzw. sport narodowy. I tak w Mongolii wydano znaczki przedstawiające walkę wręcz. W Afganistanie znaczki z oryginalną konkurencją rzutu maczugami. Natomiast Szwajcaria wprowadziła do obiegu emisję, na której ukazano rzut... kamieniem. (zg)

Wystawa filatelistyczna w Riccione stała się dla poczty Bułgarii okazją do opatrzenia okolicznościowymi przedrukami znaczków z W. Tierskiej i W. Bykowskim.

Wystawa filatelistyczna w Riccione stała się dla poczty Bułgarii okazją do opatrzenia okolicznościowymi przedrukami znaczków z W. Tierskiej i W. Bykowskim.

